

Chciałbym, żeby – Strachy Na Lachy

Żeby nie zapeszyć, żeby nie bolało
Żeby nie spłoszyć tego na co się czekało
Żeby nie odeszło, żeby coś zostało
Żeby się nie straciło
Co tak bardzo się kochało
Żeby przemilczało, żeby nie uciekło
Żeby nie upadło jeszcze dalej niż piekło
Żeby nie wybuchło, żeby stało tak jak stało
Żeby się nie pchało prosto na suchą gałąź
Mój brak odpowiedzi też jest odpowiedzią
Mądrzy ludzie dawno o tym wiedzą
Na zegarach w kokpicie ósma jest trzydzieści
Posłuchaj generała, spokojnie się zmieścisz
Żeby nie wyciekło, żeby nie przebiło
Żeby nie splajtowało tak jak nasza miłość
Żeby nie poległo, żeby się udało
Żeby się powstrzymało ten groteskowy chaos
Żeby przemilczało, żeby nie uciekło
Żeby nie upadło jeszcze dalej niż piekło
Żeby nie wybuchło, żeby stało tak jak stało
Żeby się nie pchało prosto na suchą gałąź
Mój brak odpowiedzi
Też jest odpowiedzią
Mądrzy ludzie dawno o tym wiedzą
Na zegarach w kokpicie
Ósma jest trzydzieści
Posłuchaj generała, spokojnie się zmieścisz
Mój brak odpowiedzi też jest odpowiedzią
Mądrzy ludzie dawno o tym wiedzą
Na zegarach w kokpicie ósma jest trzydzieści
Posłuchaj generała, spokojnie się zmieścisz
Mój brak odpowiedzi

Też jest odpowiedzią
Mądrzy ludzie
Dawno o tym wiedzą
Na zegarach w kokpicie
Ósma jest trzydzieści
Posłuchaj generała,
Spokojnie się zmieścisz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych